

20 sierpnia: świętego Bernarda, opata i doktora Kościoła

Tekst Ewangelii (J 17,20-26): To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, że Ty Mnie posłał. I takę chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, że Ty Mnie posłał i że Ty ich umiował tak, jak Mnie umiowałeś».

Ojcze, chcę, aby takę ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, że Ty Mnie posłał. Objawiłem im Twoje imię i nadal będą objawiały, aby miłość, którą Ty Mnie umiowałeś, w nich była i Ja w nich».

«Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsza widzimy Jezusa, który modli się za uczniów wszystkich czasów, tamtych i wszystkich innych, którzy przyjdą później dzięki światu chrześcijan wszystkich pokoleń: «Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie» (J 17,20). Pragnienie Jezusa nie obejmuje tylko rozszerzenia Królestwa Bożego, ale także jego jedności; w tym przejawia się powszechność Kościoła: «Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie» (J 17,21). I owo “wszyscy” oznacza wszystkich chrześcijan wszystkich czasów na całym

Wiedziecie: wszystkich wyjątkowych w komunii z Tym, który jest jedynym prawdziwym Bogiem w centrum jednego Kościoła.

Jednym z uczniów obecnych w sercu Pana Jezusa i za którego modlił się wtedy był święty Bernard z Clairvaux (1090-1153), wielki odnowiciel chrześcijańskiego życia i monastycyzmu początku drugiego tysiąclecia. Święty Bernard ze wzrokiem utkwionym w Chrystusa modlił się i pracował dla jedności Kościoła i komunii między braćmi, aby byli prawdziwie po chrześcijańsku i rozszerzali Królestwo Boże. Umocniony Bożą miłością święty Bernard nakłaniał mnichów do życia w miłosierdziu, aby w ten sposób dążyli do jedności w sobie samym i w Kościele: «Kochajmy się, bo jesteśmy kochani: to dla naszego dobra i dobra naszych braci. W tym, kogo kochamy odpoczywamy; a temu, kogo kochamy ofiarujemy nasze schronienie. Kochać w Bogu oznacza być miłosiernym; szukać miłości Boga oznacza słuzenie z miłosierdziem».

Święty Bernard przyjął nauki świętego Benigna i powołał się do służby Bożej pokazując nam jak ważne jest wspólnotowe życie dla wiary chrześcijańskiej.